Nr. 288. Śmigiel, niedziela 17 grudnia 1922. Rok 32

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 650.— mk., W agencjach miesięcznie 600 mk. Numer pojedyńczy 30 mk. niedzielny 50 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 100 mk., w części urzędowej lub reklamowej 200 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200363.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Przyznanie obwodu akuszerskiego.

Obwód akuszerski Bojanowo Stare został od dziś akuszerce obwodowej M. Wyrembiance z Bojanowa Starego zlecony, która tamże u handlarza Noskiewieza zamieszkuje.

Śmigiel, dnia 7. XII. 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Kopczyński.

Pomiędzy końmi gospodarza Michała Lemańskiego w Wielkich Łękach wybuchła zaraza piersiowa.

Kamieniec, d. 14. 12. 22.

Komisarz obwodowy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Przejęcie władzy.

W dniu 14. b. m. o godzinie 12 odbył się uroczysty akt przekazania władzy przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego prezydentowi Rzeczypospolitej Gabryelowi Narutowiczowi. Naczelnik Państwa polecił zamknąć kordonem wojskowym wyloty ulic, prowadzących do Belwederu. O godzinie 12 prezydent Rzeczypospolitej przyjechał do Belwederu. Przy zbliżeniu się Prezydenta Rzeczypospolitej warta pałacowa wystąpiła pod broń, orkiestra 1. pułku szwoleżerów i dowództwa miasta odegrały fanfarę. Prezydent Rzeczypospolitej udał się do apartamentów na pierwszem piętrze, gdzie przyjął go Naczelnik Państwa w otoczeniu prezesa Rady ministrów dr. Nowaka, marszałka sejmu Rataja, marszałka senatu Trąmpczyńskiego i ministrów, wchodzących w skład komitetu politycznego Rady ministrów. Naczelnik Państwa wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej oraz prezesem Rady ministrów, marszałkiem sejmu i marszałkiem senatu udali się następnie do sąsiedniego salonu.

Prezes Rady ministrów odczytał protokół zgromadzenia narodowego, stwierdzający wybór i zaprzysiężenie Prezydenta Rzeczypospolitej Gabryela Narutowicza. Wreszcie odczytał protokół aktu przekazania władzy w brzmieniu następującem:

Protokół przekazania władzy przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego Prezydentowi Rzeczypospolitej Gabryelowi Narutowiczowi.

Działo się dnia 14 grudnia 1922 o godz. 12 w południe w pałacu Belweder w Warszawie. Obecni: Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej Gabryel Narutowicz, marszałek sejmu Maciej Rataj, marszałek senatu Wojciech Trąmpczyński, prezes rady ministrów dr. Juljan Nowak. Prezes Rady ministrów na wezwanie Naczelnika Państwa odczytuje protokóły Zgromadzenia Narodowego z dnia 9 i 11 grudnia 1922, stwierdzające wybór Gabryela Narutowicza na Prezydenta Rzeczypospolitej i złożenie przez niego przysięgi, poczem Naczelnik Państwa Józef Piłsudski składa władzę powierzoną mu uchwałą sejmu ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919, zaś Gabryel Narutowicz urząd Prezydenta Rzeczypospolitej obejmuje.

Na tem protokół niniejszy zakończony, a następnie po odczytaniu przez obecnych podpisany i pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej opatrzony został. Pod protokółem powyższym położyli swe podpisy Naczelnik Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej tudzież pozostałe, wymienione w nim osoby.

Orkiestra odegrała hymn narodowy, kompanja przyboczna i szwandron przyboczny oddały honory, adjutant generalny złożył prezydentowi raport. Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem oddziału, poczem przyjął defiladę kompanji przybocznej.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej udał się wraz z świtą i świadkami aktu przekazania władzy na zaproszenie Naczelnika Państwa do sali jadalnej na śniadanie, w czasie którego Naczelnik Państwa wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie Rzeczypospolitej! Czuję się niezwykle szczęśliwy, że pierwszy w Polsce mam wysoki zaszczyt podejmowania w moim jeszcze domu i w otoczeniu mojej rodziny pierwszego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej!

Panie Prezydencie! Jako jedyny oficer polski, w służbie czynnej, który dotąd nigdy przed nikim nie stawał „na baczność“, staję oto „na baczność“ przed Polską, którą ty reprezentujesz, wznosząc toast: pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje!“

Wymawiając ostatnie słowa, Naczelnik Państwa stanął w postawie służbowej.

Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział w te słowa:

„Panie Marszałku! Są w życiu rzadkie chwile, w których najlepszą wymową jest korne i niewzruszone milczenie. Do takich chwil zaliczam chwilę dzisiejszą. Są rzadcy w historji ludzie, których ocenić nie wolno współczesnym, bo nie dorośli do objęcia ogromu ich zasług. Do takich ludzi Pan, Panie Marszałku, należysz. To też, jeżeli pomimo to mówić muszę, to dla tego, że wymaga tego odemnie twardy obowiązek tej służby, do której po ciężkiej z sobą walce stanąłem, obowiązek tem cięższy, że spełniany był dotąd przez człowieka tej miary, co Pan, Panie Marszałku. To też jeżeli co w tej chwili otuchy mi dodaje, to wiara, że Polsce i nadal sił swoich skąpić nie będziesz. Nazwałeś mnie, Panie Marszałku, pierwszym obywatelem Rzeczypospolitej. Tytuł ten nadał mi prawa. Pozwól, że w stosunku do ciebie użyję tytułu, który ci nada historja, wznosząc toast: Najzasłużeńszy Obywatel Rzeczypospolitej, który ją wskrzesił, budował i przed wrogiem obronił, Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!“

Po śniadaniu Naczelnik Państwa wraz z prezydentem Rzeczypospolitej i ministrami odbył dłuższą konferencję, poczem pożegnawszy się z prezydentem Rzeczypospolitej i ponowiwszy serdeczne życzenia, o godz. 16 min. 30, żegnamy przez najbliższe swoje otoczenie, opuścił Belweder w towarzystwie małżonki i dzieci.

Prezydent Rzeczypospolitej pozostał w Belwederze, który obrał sobie jako rezydencję.

Nieszczęśliwcom bez rąk, bez nóg i ócz.
Tym bohaterom głodującym
Dajcie za szacunek pracę!
Kupcie nalepki
Na Inwalidzki Dom Pracy!

Poglądy w P. S. L.

Ostatni zeszyt „Piasta“ naczelnego organu P. S. L., w sposób zupełnie zimny wyraża się o nowowybranym Prezydencie p. Narutowiczu, i w artykule p. t.: „Co będzie dalej“ stwierdza, że wybór p. Narutowicza dokonany został przy pomocy głosów Bloku Mniejszości Narodowych. Wywołało to w stosunkach parlamentarnych odrazu daleko idące następstwa. Blok Mniejszości Narodowych zażądał już dla siebie tek ministerjalnych w ewentualnym nowym Rządzie, o ile taki rząd by powstał.

W dalszym ciągu „Piast“ pisze:

„W tym układzie stosunków trudno się dziwić, że coraz częściej mówi się o rozwiązaniu Sejmu i zarządzeniu nowych wyborów.“

W dalszym ciągu stwierdza „Piast“, że P. S. L. dąży stale do stworzenia większości i do zjednoczenia stronnictw polskich przy tworzeniu Rządu, a kończy słowami:

„Państwo potrzebuje silnego rządu. Ten Rząd może dać tylko silna większość. Stworzenie tej większości i to takiej, by ona była wyrazem, iż Polska nie jest dawną Austrją, ale Państwem Polskiem, oto pierwsze zagadnienie, jakie dziś stoi przed Sejmem“.

W tym samym numerze znajdujemy artykuł p. t. „Przeciw zalewowi żydowskiemu“, w którym opisując walkę, jaką rozpoczęła młodzież na uniwersytetach, stwierdza, że walka ta jest niestety aż nadto usprawiedliwiona. Młodzież żydowska udowodniła przy ostatnich wyborach, że nie chce mieć z Polską nic wspólnego.

„Piast“ występuje również bardzo ostro przeciwko Blokowi Mniejszości Narodowych oraz Stronnictwu Wyzwolenia w artykule p. t.: „Polski nie damy“. W artykule tym stwierdza „Piast“, że Blok Mniejszości uważa się za obcy, wrogi Państwu Polskiemu i z tem się całkiem nie tai, partję Wyzwolenie zaś atakuje z powodu odezwy, jaką wydała do lewicy sejmowej, a w której stwierdza, że w próbach stworzenia rządu opartego częściowo lub całkowicie na stronnictwach prawicowych nie weźmie udziału w żadnym wypadku. Takie stanowisko Wyzwolenia jest zdaniem „Piasta“ całkiem niepoczytalne. W końcu pisze: „Jenerał Iwaszkiewicz wydał do dywizji białoruskiej rozkaz: „Twardo stójcie, bijcie mocno, Polski nie dajcie“. Oto i nasze hasło: Polski nie damy.

W końcu artykuliku: „Podatki w Polsce i zagranicą“ stwierdza „Piast“, że w Polsce przypada na głowę zaledwie 9336 marek podatku, czyli 150 razy mniej niż w Anglji, prawie sto razy mniej niż w Stanach Zjednoczonych i prawie dwadzieścia razy mniej niż we Włoszech. Polepszenie się stosunków w Polsce, pisze „Piast“, zależy w zupełności od wprowadzenia większych podatków. Jakikolwiek będzie Rząd nowy czy prawicowy czy lewicowy, wszyscy obywatele muszą być przygotowani na to, że Rząd musi nadłożyć nowe, wysokie i kilkakrotnie wyższe niż dzisiejsze podatki.

Zaliczka świąteczna dla inwalidów wojennych.

Ministerstwo Spraw Wojskowych rozporządziło w porozumieniu z Min. Skarbu, aby inwalidzi **wojenni,** którzy mają prawo do zaopatrzenia na zasadzie Ustawy z dnia 18. 3. 21 r., otrzymali niezależnie od zaliczki grudniowej jednorazowo w grudniu 1922 r. **nie później jak 20-go** zaliczki w wysokości 4-ro miesięcznej zaliczki, jaką pobrali w miesiącu grudniu rb.

Zaliczek powyższych nie otrzymają:

a) osoby, których tytuł do rozp. pozostał po dniu 1-go stycznia 1922 r.

b) osoby, przebywające w zakładach inwalidowych i szpitalach.

c) osoby, których prawo do renty zostało zawieszone.

Wskutek tego zarządza się:

1. Wypłatę należy uskutecznić 20 grudnia **nie później** w ten sposób, jak się wypłaca renty 29 każdego miesiąca

2. Wypłacić należy tylko na te karty R, które są zaopatrzone wzmiankę „zaliczki“ lub „kategorja“ lub „klasa miejscowości“ i płatne od 1 grudnia br. włącznie. Na karty podst. ważne od 1. stycznia 1923 r. oraz na karty podst. dla inwalidów z czasów przedwojennych i z dawnych wojen niemieckich nie należy wypłacać tej, tak zwanej zaliczki świątecznej.

Odbiorcy rent H i P nie mają prawa do zaliczki świątecznej.

Celem punktualnego wypłacenia dnia 20 b. m. jest koniecznie potrzebne, ażeby każdy z wyżej wymienionych inwalidów postarał się natychmiast na urzędzie pocztowym o odpowiedni kwit, który musi być przez władze policyjne poświadczony.

Urząd pocztowy II, Jabczyński.

Prezydent Narutowicz zastrzelony.

Poznań, 16. 12. Dziś w południe w gmachu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych prof. art. malarz i rzeźbiarz Eligjusz Niewiadomski strzelił 3-krotnie do prez. Narutowicza. Prezydent wkrótce zmarł. Zabójcę aresztowano.

Funkcje prezydenta objął marszałek Rataj. Czyn ten wszystkie partje sejmowe potępiają.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś: Łazarza
Jutro: Oczek. NMP.
Wschód słońca 8,02, zachód 15,33.
Długość dnia 8,45. Ubyło 9,25.

Otwarcie Kursów Oświatowych odbył się we czwartek dnia 14 bm. w obecności pełnego Komitetu i zaproszonych gości. Na kurs zapisało blisko 100 osób obojga płci. Nauka odbywać się będzie dwa razy w tygodniu tj. we wtorki i czwartki.

Żydom wstęp wzbroniony! Sjonistyczny „Moment" donosi, iż we wtorek w wielu cukierniach polskich w Warszawie wypraszano żydów. W licznych także cukierniach i kawiarniach wywieszono napis: „Żydom wstęp wzbroniony"!.

Ferje świąteczne Bożego Narodzenia — jak Kuratorjum donosi — trwają od 22 grudnia do 2. stycznia włącznie, zawieszenie zajęć 21. grudnia po lekcjach, podjęcie nauki 3. stycznia o 8-mej rano.

Wstrzymanie ruchu pocztowego do Kowna. Min. poczt i telegrafów komunikuje: Wobec odmowy ze strony Litwy kowieńskiej przyjmowania przesyłek pocztowych, pochodzących z Polski, wstrzymano z dniem 15 bm. wszelki ruch pocztowy między Polską a Litwą kowieńską.

Język polski we Francji. Według „Kurjera Porannego" ministerstwo wojny we Francji zwróciło się do polskiego ministerjum spraw zagranicznych z prośbą o odkomenderowanie oficerów polskich, posiedających kwalifikacje nauczycielskie celem objęcia przez nich wykładów języka polskiego w wojsku francuskiem. W szkole wojskowej w St. Cyr. zgłosiło się na kurs języka polskiego 130 słuchaczów.

Cukier na święta. „Kurjer Polski" donosi: Licząc się ze zwiększonem spożyciem cukru podczas nadchodzących świąt, związek cukrowni rzuca na rynek specjalnie na święta oprócz zwykłej normy w b. Kongresówce 250 wagonów, w Poznańskiem 450, w Galicji 60 wagonów cukru, t. j. razem około 800 wagonów.

Z rąk niemieckich w polskie. Dobra Baszków w pow. krotoszyńskim obszaru 18.000 mórg, dotychczasowa własność hrabiego Dürenberga, przeszły drogą kupna w ręce księcia Olgierda Czartoryskiego z Starego Sielca. — Przejęcie już nastąpiło.

Sprzedawczyk. P. Marcin Niedzielski, zamieszkały obecnie w Grudziądzu na Pomorzu, sprzedał swój dom we Włocławku Niemcowi, a następnie kupił drugi dom we Włocławku, który sprzedał żydowi. Obecnie kupił dom w Toruniu, aby go sprzedać napewno w obce ręce.

Telegramy.

Przejściowy gabinet.

Warszawa, 16. 12. Dziś w sobotę utworzony zostanie już gabinet. Będzie to rząd przejściowy, urzędniczy, który pod względem składu nie będzie się różnił od dotychczasowego gabinetu Nowaka. Stanowisko premjera i min. spraw wewn. obejmuje Ludwik Darowski, sprawy zagraniczne Kazimierz Olszowski, kierownictwo min. ochrony pracy wicemin. Gustaw Simon. Inne teki pozostaną w dotychczasowych rękach.

Do powołania tego rządu przyszło w sposób następujący: Jeszcze onegdaj wieczorem rozpoczął p. Narutowicz sondowanie opinji klubów sejmowych, zapraszając na konferencję p. Chacińskiego (Chrz. Dem.). Konferencje zakończyły się wczoraj wieczorem wizytą p. Głąbińskiego (Zw. Lud.-Nar.). W rozmowie swej z p. Narutowiczem p. Głąbiński przedstawił poglądy grup umiarkowanych na kwestję rządu i omówił najważniejsze, aktualne zagadnienia państwowe. Pozatem byli zaproszeni pp. Witos (P. S. L.), Wachowiak (N. P. R.), Thugutt (Wyzwolenie) i Barlicki (P. P. S.). Najciekawszą była mowa z Barlickim, który oświadczył, że w Polsce potrzeba rządu wielkiego autorytetu i dla tego wysuwa kandydaturę... Józefa Piłsudskiego na premjera. P. Narutowicz jednak oświadczył, że w chwili obecnej p. J. Piłsudski misji tej się nie podejmie. O ile p. Barlicki wypowiedział się nieżyczliwie wobec koncepcji gabinetu koalicyjnego, o tyle pp. Witos i Wachowiak wypowiedzieli się za tą ideą — ale zaznaczyli, że w chwili obecnej jest ona do nie urzeczywistnienia. P. Thugutt zadeklarował się zasadniczo jako zwolennik koalicyjności, ale zaznacza, że obecnie nie ma szans tworzenie gabinetu koalicyjnego, ani centrowolewicowego. W takiej sytuacji czterej przywódcy wypowiedzieli się za gabinetem przejściowym. A ponieważ generał Sikorski misji premjera nie przyjął — powierzono ją p. Darowskiemu.

Odpowiedź Bloku Narodowego na list P. S. L.

Warszawa, 16. 12. W odpowiedzi na pismo P. S. L., które przesłano wczoraj w sprawie gabinetu koalicyjnego, został wystosowany do P. S. L. list następujący:

„Od chwili dokonania wyborów najistotniejszem dążeniem stronnictw naszych było utworzenie w ciałach ustawodawczych większości polskiej i oparcia na tej większości rządu i wszystkich naczelnych władz Rzeczypospolitej.

Takie jest stanowisko nasze i obecnie.

W przeświadczeniu, że to jest także zasadą przewodnią rezolucji powziętej przez P. S. L. dnia 14 bm. oświadczamy gotowość do podjęcia z Panami w tej sprawie oficjalnych rokowań".

Głąbiński — Chaciński — Dubanowicz.

Drzewo polskie na jarmarku królewieckim.

Królewiec, 15. 12. (Pat.) W związku z zapowiedzianem na wiosnę 1923 otwarciem jarmarku królewieckiego i targu drzewnego pisma królewieckie przypuszczają, że na targu drzewnym wystąpi jako nowy czynnik handel drzewa polskiego.

P. Piłsudski odpoczywa.

Warszawa, 15. 12. (Pat.) „Kurjer Polski" pisze: Marszałek Piłsudski przeniósł się na razie do swojego prywatnego mieszkania w Warszawie, a w najbliższych dniach wraz z rodziną uda sie na parotygodniowy wypoczynek do Wilna, gdzie zamieszka u krewnych.

Prezydent w Belwederze.

Warszawa, 15. 12. (A. W.) „Kurj. Czerwony" podaje, że Prezydent sprowadził się już do Belwederu na stałe, gdzie zamieszka sam. Biura kancelarji cywilnej i adjutantury generalnej chwilowo pozostaną niezmienione. Spodziewać się nażeży reorganizacji szczególnie adjutantury generalnej, która powstała przy wodzu naczelnym.

Z Senatu.

Warszawa, 15. 12. (Pat.) Dziś odbyło się posiedzenie Senatu pod przewodnictwem Marszałka Trąmpczyńskiego, sekretarzowali zaś Kopciński i Gloger. Na porządku dziennym była sprawa prolongowania ostatecznego terminu, w którym obowiązuje tymczasowy regulamin. Referent komisji regulaminowej sen. Buzek nadmienił, że regulamin tymczasowy, przyjęty przez Senat, miał obowiązywać do 19 grudnia br., gdyż przypuszczano, że do tego czasu komisja regulaminowa zdąży opracować osobny regulamin dla Senatu. Komisja pracy jeszcze nie ukończyła, wobec czego mówca w jej imieniu prosi o przedłużenie tego terminu do 31 stycznia 1923 i proponuje odpowiednią zmianę art. 1 tymcz. regulaminu. Ponieważ nikt głosu nie zabrał, Marszałek stwierdził, że propozycję komisji można uważać za przyjętą. Co do następnego posiedzenia Senatu, to Marszałek oświadczył, że trudno jest dzisiaj je wyznaczyć. Przypuszcza jednak, że ponieważ Sejm ma zebrać się z końcem grudnia dla wysłuchania programu gabinetu, w takim razie program ten będzie przedłożony Senatowi, możliwem więc jest, że w tym samym czasie będzie wyznaczone także posiedzenie Senatu. Jeżeli to nie nastąpi, to ferje świąteczne potrwają do 10-go stycznia.

Ustąpienie gen. Hallera.

Warszawa, 15. 12. (Pat.) W związku z artykułem „Kurjera Polskiego" nr. 242 p. t. „Przeniesienie gen. Hallera w stan nieczynny" szef gabinetu min. spraw wojsk. zawiadamia: Gen. broni Józef Haller złożył w dniu 27-go listopada br. za numerem 2317 raport do Min. spraw wojskowych o przyjęciu mandatu do Sejmu oraz o przekazaniu agend gen. inspektora artylerji swemu zastępcy gen. brygady Antoniemu Kaczyńskiemu. Na podstawie tego raportu Min. spraw wojsk. rozkazem nr. 50.940 przeniósł gen. broni Hallera w stan nieczynny na okres kadencji sejmowej.

Przed ingresem Administratora Apostolskiego.

Katowice, 15. 12. (A. W.) Z wiarogodnego źródła komunikują, że sprawa oddania Śląska Cieszyńskiego pod jurysdykcję ks. Administratora Apostolskiego Hlondy nie mogła być ostatecznie załatwiona przed dniem ingresu ks. Administratora na G. Śląsku, t. zn. przed 17 bm., jak sobie tego życzyli Polacy górnośląscy. Sprawa ta jednak znajduje się na dobrej drodze. Stolica Apostolska uzależniła tę sprawę od podziału dóbr biskupstwa wrocławskiego, położonych w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Czynniki dobrze poinformowane twierdzą, że pomyślnego rozwiązania powyższej sprawy można się spodziewać w najbliższej przyszłości.

Katowice, 15. 12. (A. W.) Urzędy parafjalne na G. Śląsku otrzymały już orędzie ks. Administratora Apostolskiego Hlondy, które ma być odczytane wiernym z kazalnic w dniu uroczystego ingresu. Ks. Administrator zapowiada objęcie przez siebie władzy duchownej nad polską częścią G. Śląska i podkreśla w orędziu doniosłe znaczenie usamodzielnienia Śląska pod względem kościelnym, co zawdzięczać należy Stolicy Apostolskiej, która w ten sposób uwzględniła gorące życzenia ludności G. Śląska.

Zasądzenie sprawców zamachu na Hardena.

Berlin, 15. 12. (A. W.) W procesie przeciw sprawcom zamachu na Hardena zapadł wczoraj w nocy wyrok sądu przysięgłych. Oskarżeni zostali uznani winnymi jedynie udzielenia pomocy w zbrodni uszkodzenia ciała i skazani na 4 lata i 9 miesięcy wzgl. 2 lata i 9 miesięcy. Wyrok ten, zadziwiający swą łagodnością, poruszył do głębi opinję. Większość prasy potępiła go z całą stanowczością.

Ładem i pracą tylko szerzyć można zadowolenie..
Kup więc nalepkę
Na Inwalidzki Dom Pracy!

Giełda warszawska.

Warszawa, godz. 9 min. 35 Dolary St. Zjedn. 18.100; Funty angielskie 82.300; Franki francuskie 1.230; Franki belgijskie 1.181; Rubel złoty 9900; Rubel srebny 5.900; Marka niem. 2,35; Marka niem. wypł. 2,35; Korona czeska 565; Korona austrjacka 0,25½; Bilon 2.800. Tendencja słabsza.

Gotówka: Dolary St. Zjedn. 17.975—18.050—18.025; franki franc. 1.295; franki belg. 1.185; marki niemieckie 2,40—2,42½.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 8
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Ogłoszenie.

Wpisy w tutejszych rejestrach handlowych ogłosza się w roku 1923 w następujących gazetach:
a) Monitorze Polskim,
b) Dziennika Urzędowym Województwa,
c) Orędowniku Powiatowym.

Śmigiel, dnia 9. grudnia 1922 r.

Sąd powiatowy.